

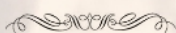
GMINA CHEŁMŻA NA STAREJ FOTOGRAFII

zeszyt 4

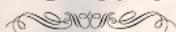


Historia pewnej miłości

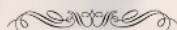
Żydzi na trwale wpisali się w historię miasta i gminy Chełmża. Na przełomie XIX i XX w. zamieszkiwali wraz z najbogatszymi Polakami i Niemcami dwie główne ulice miasta: Sikorskiego i Chełmińską wraz z przyległymi - Strzelecką i Kopernika. Zarówno Niemcy jak i Żydzi przed wybuchem wojny na naszym terenie tworzyli grupę osób zamożnych. Byli doskonałymi kupcami i handlarzami. Ich liczba na terenie miasta obejmowała grupę 250 - osobową.



Rosenblumowie byli związani z przemysłowo- handlową Łodzią. Część tej rodziny zamieszkiwała miasta pomorskie. Wielu Rosenblumów wyemigrowało po wojnie do Ameryki, wielu też zginęło w Chełmnie nad Nerem, gdzie dokonano masowej zagłady ludności żydowskiej. Dziś na terenie Gminy Chełmża mieszkają potomkowie znakomitych żydowskich rodzin, ubogacając tym samym wielokulturowość naszej wspólnoty.



Bronisława Rosenblum - była Żydówką, jedną z mieszkanek pobliskiego Chełmna. Gdy podrosła, zakochała się w... katoliku - wdowcu Janie. Zapewne przeżywała wewnętrzny dramat - komu być wierną? Tradycji i żydowskiej religii, czy miłości? Zdecydowała się podążyć za miłością. Bronisława i Jan pobrali się w pobliskim Czarnowie. Chrzest i ślub odbył się w tym samym dniu - 7 sierpnia 1933 r. Cena tej decyzji była wysoka. Zgodnie z zasadami Bronisława musiała zerwać wszelkie kontakty ze swoją żydowską rodziną z Chełmna. Początkowo małżonkowie wspólnie prowadzili karczmę w Cienkich Zaroślach. W czasie wojny - na początku lat 40-tych Bronisława została schwytana podczas łapanki na jednej z toruńskich ulic; zdradziła ją charakterystyczna uroda...Razem z wieloma innymi trafiła do podtoruńskiej Barbarki. Tam hitlerowcy dokonywali masowych egzekucji. Ciężko ranna zdołała wygrzebać się nocą spod warstwy przykrywającej ją ziemi i dowiec się do pobliskiego Pędzewa. Przeżyła. Bronisława i Jan mieli dwie córki i czterech synów. Po wojnie prowadzili niewielkie pięciohektarowe gospodarstwo. Z upływem lat - wojenna rana Bronisławy dała o sobie znać. Z wielkiej miłości Jan wysprzedał wszystko co miał, by ratować życie ukochanej. Z majątku pozostał tylko domek i niewielki ogódek... Bronisława zmarła 1 sierpnia 1958 r. Została pochowana w Czarnowie.



Zachowało się do dziś jedno zdjęcie z 1949 r. prezentujące jej charakterystyczną urodę. Jest na nim uśmiechnięta w otoczeniu gromadki dzieci. Większość potomków Jana i Bronisławy zamieszkuje dziś teren naszej gminy.

Bronisława
i Jan
z gromadką
swych dzieci

Pamiątkowy
obrazek
Bronisławy,
jaki otrzymała
w kościele
katolickim
w Czarnowie



Autobus Galczaków z Liznowa



Pierwszym odnotowanym w rodzie mężczyźni o nazwisku Galczak był Kazimierz, który przyszedł na świat w roku podpisania Konstytucji 3 Maja, czyli w 1791. Jego wnuk - Kacper Galczak urodzony w 1862 r. w Lipinach, po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, kupił gospodarstwo w Liznowie nieopodal Chełmży. Po śmierci Kacpra w 1932 r. gospodarstwo odziedziczył syn- Antoni (urodzony w 1898 r. w Radomicach).



*Na zdjęciu Kacper Galczak (1862-1932)
z żoną Michaliną Otowską (1862-1938)*

Kiedy Antoni miał 16 lat Europą wstrząsnęła I wojna światowa. W wieku 22 lat walczył z bolszewikami.

Antoni poślubił w 1925 r. Józefę Hydzik. Swe gospodarstwo prowadzili wzorcowo. Przejawem przedsiębiorczości Antoniego było utworzenie spółki z bratem. Obydwoje wspólnie wydzierżawili autobus, który kursował na trasie Lipno - Bydgoszcz. Po wybuchu II wojny światowej Antoni nie podpisał Volkslisty, trwając przy swej polskości, za co został przez okupantów skatowany. Rodzinie udało się uciec przed transportem wywożącym mieszkańców do obozów. Antoni został parobkiem w niemieckiej rodzinie w pobliskim Grzegorzu.



Na zdjęciu autobus Antoniego Galczaka i jego brata



Na zdjęciu Edmund Galczak z orkiestrą

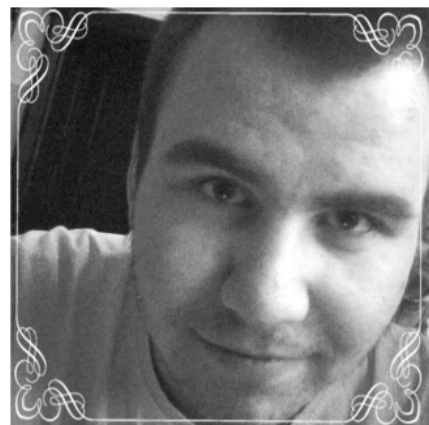


Przeżył wojnę, zmarł w 1964 r. w Liznowie, pochowano go w Grzegorzu. Swoim dzieciom przekazał upodobanie do muzyki (Antoni grał na skrzypcach, w czasie wojny zamienił swoje racje żywnościowe z przypadkowo spotkanym człowiekiem na... trąbkę.). Jeden z jego synów - Edmund-założył orkiestrę, zostając kapelmistrzem.



Dzisiaj rodzina Galczaków tworzy imponującą wspólnotę, obejmującą kilkaset osób. Adam Galczak - prawnuk Antoniego Galczaka i praprapraprawnuk Kazimierza Galczaka, za rok będzie składać egzamin maturalny. Mam nadzieję, że wybierze ...historię.

Na zdjęciu Adam Galczak



6 września 1939 r. ok. godziny 9.00 wojska niemieckie znalazły się na wysokości Bielczyn. We wsi ustawiono armaty, które ostrzelały Chełmżę. Z tego kierunku ruszył zwiad konny a potem motorowy. Miejscowi Niemcy wywiesili flagi...

Żandarmi stacjonujący na terenie Chełmży podjęli kontrolę nad mieszkańcami Grzywny, Kończewic, Nawry, Głuchowa i Bielczyn. Jedną z pierwszych ofiar wojny na terenie gminy był sołtys Bielczyn - Feliks Wózek. Tydzień później rozstrzelano 20-letniego Franciszka Pudlewskiego z Buczka i 35-letniego Antoniego Wiśniewskiego, którego zwłoki zakopano na polu. Z upływem kolejnych dni lista ofiar z terenu naszej gminy wkrótce objęła dziesiątki nazwisk...

Na zdjęciu: okupanci na terenie jednego z zabudowań gospodarczych



WOJENNA ZAWIERUCHA

Franciszek Ligaj - syn Michała - urodził się 6 października 1900 r. w Krzemieniu. Razem z żoną Julianną zd. Gajor zamieszkali w Dźwierznie, gdzie prowadzili gospodarstwo. W 1939 r. Franciszek, jako żołnierz 67 pułku piechoty, brał udział w kampanii wrześniowej. Dostał się do niewoli 18.09.1939 r. w Łowie podczas walk określanych mianem Bitwy nad Bzurą. Trafił do obozu jenieckiego w Greifswald na terenie Niemiec i był tam osadzony pod numerem 2036 do początku października 1940 r. W 1942 r. został wysiedlony do miejscowości Velgast, gdzie przebywał m. in. z synem Czesławem, który w chwili wybuchu wojny miał zaledwie 3 lata.

Na fotografiach od prawej:

*Franciszek Ligaj
z dwiema córkami
i żoną Julianną -
rok 1934.*

*Franciszek (pierwszy
z prawej) podczas
wysiedlenia w Niemczech,
Velgast 1942 r.*



Polacy podczas okupacji byli zmuszani do pracy na terenie niemieckich gospodarstw. Ponizani, bici, źle odżywiani nie mogli posługiwać się ojczystą mową. Leopolda Radtke, córka Franciszka i Heleny w chwili wybuchu wojny miała zaledwie 14 lat. Pomiędzy 1940 i 1941 została przymusowo skierowana do prac w Warszewicach. Za posługiwanie się zbyt swobodnie polszczyzną trafiła na kilkanaście dni do aresztu.

*Na fotografiach: Leopolda Radtke,
obok pozostałe przymusowe robotnice
w Warszewicach*

WIEŚ CZY MIASTO

W XVI wieku rolnictwo było głównym zajęciem Chełmżan. Okolicę nawiedzało sporo klęsk. Pożary, wojny i zarazy wyludniały zarówno miasto jak i przyległe wsie. Mieszkańcy z okolicznych gospodarstw rolnych utrzymywali się z uprawy warzyw w „rozgartach” czyli warzywnikach, świadczyli usługi rzemieślnicze, część sprzedawała produkty rolne na wiejskich i miejskich jarmarkach. Chełmżanie zobowiązani byli niegdyś do wsparcia mieszkańców wsi - musieli służyć pomocą przy zwożeniu zboża do biskupich spichrzów. Wielki pożar w 1762 r. obrócił Chełmżę w zgłiszczę. Pozostało zaledwie 67 domów. Jeszcze w 1867 r. rolnictwo miało olbrzymie znaczenie dla miasta. Wówczas to na jego terenie funkcjonowało 126 gospodarstw, w tym 69 powyżej 2,5 hektarów. 12% mieszkańców miasta w poł. XIX w. utrzymywało się jedynie z rolnictwa. O wadze rolnictwa dla mieszkańców Chełmży świadczy też fakt, iż w 1861 r. w mieście były 202 konie oraz 407 sztuk bydła rogatego, w tym 307 krów, 38 wołów, 796 owiec i 380 świń.

Uprzemysłowienie przypadające na schyłek XIX wieku zmieniło wygląd miasta. Nowe fabryczki i uruchomiona w 1882 r. cukrownia - powstawały na peryferiach miasta przy obecnej ul. Bydgoskiej, Kościuszki i Chełmińskim Przedmieściu, zmieniając charakter zabudowy tego ośrodka.



Ul. Sienkiewicza na pocz. XX w.



Lokomobila z fabryki braci Lohrke (Chełmińskie Przedmieście)



Cegielnia Weldego i wiatrak na ul. Kościuszki



Budowa osiedla przy ul. Kościuszki i Głowackiego w czasie II wojny światowej



Ul. P. Skargi w okresie międzywojennym

Tekst: dr Barbara Laukajtys, fotografie i materiały: Archiwum Państwowe w Toruniu, zb. prywatne p. D. Pleskot, Ligaj, Stachowskich, Galczak, www.galczak.com, Chełmża- wczoraj i dziś, P. Birecki, D. Meller, M. Seroczyński, wyd. internetowe, Dzieje Chełmży pod red. Wojciechowskiego, Chełmża 1994, B. Laukajtys, Socjotopografia m. Chełmży na podstawie list wyborczych do Reichstagu w: Zapiski chełmińskie, Chełmża 2002.



Ul. Polna, widok na liceum, okres międzywojenny